

Sygn. akt: I C 1321/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 kwietnia 2023 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia del. Beata Bihuń
Protokolant:	Sekretarz sądowy Anna Kosowska

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2023 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z **powództwa B. G.**

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o ustalenie i zapłatę lub ustalenie i zapłatę

I. Ustala, że umowa o M. Dom nr KH/ (...) z dnia 09.05.2006 r. zawarta przez powódkę B. G. z pozwanym Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. jest nieważna,

II. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 91.161,19 zł (dziewięćdziesiąt jeden tysięcy sto sześćdziesiąt jeden złotych i dziewiętnaście groszy) z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od dnia 28.04.2023 r. do dnia zapłaty;

III. w pozostałej części powództwo główne oddala;

IV. zasądza od pozwanego Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz powódki B. G. kwotę 11.817,00 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych) z odsetkami w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, w tym kwotę 10.817,00 zł (dziesięć tysięcy osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

sędzia Beata Bihuń

Sygn. akt I C 1321/22

UZASADNIENIE

Powódka B. G. w pozwie skierowanym przeciwko Bankowi (...) S.A.

w W. wniosła o:

1. ustalenie, że umowa o M. Dom nr KH/ (...) z dnia 9 maja 2006 r., zawarta między powódką, a pozwanym jest nieważna,

2. zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty w wysokości 91.201,67 złotych wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w płatności od dnia 5.11.2022 r. do dnia zapłaty,

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd powyższego żądania, powódka wniosła o:

1. ustalenie, że postanowienia umowy M. Dom nr KH/ (...) z dnia 9 maja 2006r., zawarte w § 2 ust. 2 oraz § 7 ust. 1 umowy oraz w § 8 regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w Banku (...) S.A. stanowią niedozwolone klauzule umowne i nie wiążą powoda.

2. zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty w wysokości 25.834,63 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 05.11.2022 r. do dnia zapłaty.

Powódka wniosła również o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że zawarła z pozwanym umowę kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty szwajcarskiej, która jest niezgodna z zasadami współżycia społecznego oraz nieważna w świetle treści art. 69 ustawy Prawo bankowe oraz z powodu naruszenia treści art. 353¹ kc oraz art. 384 kc. Powódka wskazała również, że umowa zawiera klauzule abuzywne - wprowadzające klauzule indeksujące świadczenia stron dwoma miernikami wartości, dowolnie określanymi przez pozwanego, co zmierzało do zaburzenia równowagi kontraktowej na wyłączną korzyść pozwanego która wykorzystał swoją silniejszą pozycję względem powódki jako konsumenta. Powódka kwestionowała w tym zakresie zapisy § 2 ust.2, § 7 ust.1 umowy oraz § 8 ust.1 regulaminu.

Żądanie zasądzenia kwoty 91.201,67 złotych powódka wywodziła z treści art. 405 kc w zw. z art. 410 kc.

Pozwany Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W obszernym uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany zaprzeczył przede wszystkim, że umowa zawierała klauzule abuzywne i jest nieważna oraz, że bank nie wypełnił obowiązku informacyjnego w zakresie dotyczącym ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do CHF i kształtował kursy walut w sposób dowolny. W ocenie pozwanego zawarta pomiędzy stronami umowa kredytu jest ważna i zgodna z obowiązującymi przepisami prawa, w tym z art. 69 prawa bankowego, a przy jej zawarciu nie doszło do naruszenia swobody umów. Pozwany zakwestionował interes prawny powódki w wytoczeniu powództwa o ustalenie i podniósł zarzut przedawnienia jej roszczeń o zapłatę, które określił jako okresowe. W ocenie pozwanego brak jest również po jego stronie odpowiedzialności na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka w dniu 28 kwietnia 2006 r. wystąpiła z wnioskiem do pozwanego o udzielenie jej kredytu w wysokości 105.088,76 zł z przeznaczeniem na zakup lokalu mieszkalnego i na pokrycie prowizji od udzielonego kredytu. Jako walutę kredytu wskazała walutę szwajcarską CHF.

(dowód: wniosek k. 216 - 218).

Po uzyskaniu pozytywnej decyzji kredytowej, w dniu 9 maja 2006 r. powódka, jako konsument zawarła z pozwanym bankiem (...) umowę o M. Dom o nr KH/ (...).

Zgodnie z § 2 ust. 1 umowy, pozwany udzielił powódce kredytu w kwocie 105.088,76 zł.

W § 2 ust. 2 umowy wskazano, że kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut O. Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłała do kredytobiorcy pismo informujące o

wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu.

Kredyt, zgodnie z § 2 ust 3 i 4, miał być przeznaczony na zakup spółdzielczego własnościowego lokalu mieszkalnego w budowie od dewelopera za kwotę 104.048,28 PLN.

Zgodnie z § 3 umowy kredyt miał być uruchomiony w transzach, na rachunek bankowy Dewelopera.

Zgodnie z § 7 ust. 1 umowy, kredytobiorca zobowiązał się spłacić kwotę kredytu w CHF, ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF, obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.

Splata kredytu następować miała przez bezpośrednie potrącanie przez bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy (§ 7 ust. 3).

Okres kredytowania wynosił 420 miesięcy, w tym okres karencji 7, licząc od dnia wypłaty kredytu lub pierwszej transzy (§ 2 ust. 6 umowy, §7 ust. 2 umowy).

Zgodnie z § 6 umowy, kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej. Oprocentowanie wynosiło 2,4992 % w stosunku rocznym, co stanowiło sumę stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) obowiązującej w dniu sporządzenia umowy oraz marży w wysokości 1,25 pkt proc., stałej w całym okresie kredytowania.

W § 6 ust. 2 wskazano także, że kredytobiorca ponosi ryzyko zmian stóp procentowych co oznacza, iż w przypadku wzrostu poziomu stopy referencyjnej wyższe będzie oprocentowanie kredytu i wzrośnie wówczas wysokość miesięcznej raty kapitałowo – odsetkowej. Stopa referencyjna zmienia się w cyklu kwartalnym i przyjmuje wartość z ostatniego dnia roboczego ostatniego miesiąca poprzedzającego kolejny kwartał kalendarzowy (§ 6 ust. 6 umowy), a oprocentowanie kredytu ulega zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) (§ 6 ust. 5 umowy)

Zabezpieczeniem spłaty kredytu z odsetkami i innymi kosztami było ustanowienie przez kredytobiorcę na rzecz banku hipoteki kaucyjnej do kwoty 178.650,89 PLN na nieruchomości, na zakup której kredyt zaciągnięto, a ponadto cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej od ognia i innych zdarzeń losowych oraz cesja na bank praw z polisy ubezpieczeniowej na życie kredytobiorcy (§ 9 ust. 1 umowy).

Od udzielonego kredytu bank pobrał jednorazową bezzwrotną prowizję w wysokości 1.040,48 zł która została potrącona z kwoty kredytu (§4 ust. 1 i 2 umowy).

W § 4 ust. 2 i 3 wskazano na możliwość zmiany waluty kredytu, przy czym w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą stosowany miał być kurs kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...), natomiast w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN stosowany miał być kurs sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...)

Zgodnie z § 11 ust. 2 i 3 umowy, integralną część umowy stanowił między innymi Regulamin, którego postanowienia miały zastosowanie w zakresie nieuregulowanym umową.

Na dzień zawarcia umowy u pozwanego obowiązywał Regulamin Kredytowania Osób Fizycznych w ramach (...) Banku (...) S.A.

W Regulaminie w § 2 zawarty została słowniczek pojęć używanych w umowie kredytu, m.in. zmienna stopa procentowa została zdefiniowana jako – stopa, wg której oprocentowany jest kredyt, ustalana jako suma odpowiedniej dla danej waluty stopy referencyjnej i marży banku (§ 2 pkt 7). Stawka LIBOR 3M została zdefiniowana jako stopa procentowa podawana przez Reuters, ustalana o godzinie 11:00 GMT w Londynie, na podstawie średniej arytmetycznej

notowań 3-miesięcznych, po której banki gotowe są sprzedawać swoje nadwyżki finansowe na londyńskim rynku międzybankowym, w przypadku kredytu w CHF (§ 2 Regulaminu - pkt 8 lit. f). Marża została zdefiniowana jako stała wartość wyrażona w punktach procentowych, ustalona przez bank (§ 2 pkt 9).

W §2 pkt 19 została zawarta definicja kredytu w walucie obcej określonego jako kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem w waluty obcej wg Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w banku.

Dalej w § 3 ust. 1 i 2 Regulaminu wskazano, że kredyt jest udzielany w PLN, natomiast może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w banku (...).

Tabela Kursów Walut obcych nie została zdefiniowana ani w umowie, ani w Regulaminie. Nie wyjaśniono jak jest ona konstruowana, nie informowano również powodów o sposobie ustalania kursów walut w ramach Tabeli.

W § 5 ust.4 umowy zawarto oświadczenie powódki, że wraz z wnioskiem kredytowym otrzymała pismo „Informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” o zapoznała się z nimi.

Zgodnie z § 8 ust. 3 Regulaminu, w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz, obowiązującego w banku na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia spłaty.

Z kolei w § 8 ust. 4 Regulaminu wskazano, że co do zasady kredytobiorca może zastrzec w umowie, iż bank pobierał będzie ratę spłaty z rachunku w walucie do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w ofercie banku.

W myśl § 9 ust. 4 Regulaminu, w przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej, bank w następnym dniu po upływie terminu wymagalności kredytu, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez bank w tabeli kursów walut obcych. Od wymagalnego kapitału wyrażonego w PLN bank nalicza dalsze odsetki w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych

Zgodnie z Regulaminem możliwa była wcześniejsza częściowa lub całkowita spłata kredytu. W przypadku kredytu indeksowanego kursem waluty obcej kwota wcześniejszej spłaty jest obliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w banku (...) z dnia realizacji wskazanego przez kredytobiorcę w dyspozycji o dokonanie wcześniejszej spłaty (§ 10 ust. 4). Od tej czynności należna była prowizja ustalona od kwoty wcześniejszej spłaty i przeliczana według kursu sprzedaży dewiz na podstawie obowiązującej w banku tabeli kursów walut obcych z dnia realizacji wcześniejszej spłaty (§ 10 ust. 5).

(dowód: decyzja kredytowa k. 222 – 26) umowa kredytu k. 27 – 31, regulamin k. 32 - 49).

Kredyt został przez pozwanego wypłacony w 5 transzach w okresie od 14.11.2006 r. do 17.05.2006 r. w łącznej kwocie 105.088,74 zł.

W okresie od 17.06.2006 r. 18.07.2022 r. powódka, z tytułu zasięgniętego kredytu wpłaciła na rzecz powoda łącznie kwotę 91.161,19 zł, na którą składały się kwota 63.499,21 zł tytułem spłaconych rat kapitałowych, kwota 24.976,98 zł tytułem spłaconych odsetek od kredytu, kwota 1.036,00 zł tytułem opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia pomostowego oraz kwota 649,00 zł tytułem opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu.

Przez cały okres trwania umowy kredytu powódka spłacała go w złotych.

(dowód: zaświadczenie k. 50 – 55, zestawienia transakcji k. 227 - 246, dyspozycje wypłaty k. 247 - 251)

Powódka potrzebowała środków finansowych na zakup mieszkania. W czasie gdy zaciągała kredyt, nie prowadziła działalności gospodarczej. W późniejszym okresie, około 2014 – 2015 roku w mieszkaniu miała zarejestrowaną taką działalność przez pół roku, ale prowadziła ją w terenie ponieważ była agentem ubezpieczeniowym.

Umowa z powódką została zawarta za pomocą ustalonego wzorca umowy, a powódka nie miała możliwości negocjowania treści jej zapisów, umowa nie była z nią indywidualnie ustalana, nie była informowany o ryzyku wiążącym się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, mechanizmie przeliczania zadłużenia z CHF na PLN i odwrotnie. Zapewniano ją, że jest to najlepsza oferta, jaką bank może zaoferować, a waluta szwajcarska jest walutą stabilną. Nie sporządzono jej żadnej symulacji dotyczącej wysokości udzielonego kredytu, która pokazywałaby jak wzrosnie rata kredyt w przypadku wzrostu kursu franka szwajcarskiego. Nikt również nie podał i wyjaśnił mu definicji spreadu. Pojęcie to nie zostało również wyjaśnione w umowie.

(dowód: zeznania powódki k. 324 – 325)

Pismem z dnia 15.09.2022 r. powódka wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 91.201,67 złotych jako zwrotu nienależnego świadczenia z tytułu nieważnej umowy o Kredyt nr KH/ (...) z dnia 9 maja 2006 r. w terminie 14 dni od dnia doręczenia wezwania do zapłaty wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty pozwany bank pismem z dnia 9.10.2022 roku udzielił powódce odmowy spełnienia żądania jako niezasadnego.

(dowód: wezwanie do zapłaty k. 56 – 59, pismo k. 60 - 64)

Powódka zdaje sobie sprawę z konsekwencji płynących z ewentualnego unieważnienia umowy przez sąd.

(dowód: protokół rozprawy k. 324v).

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, roszczenia powódki o ustalenie nieważności umowy o M. Dom, zawartej pomiędzy nią a pozwanym oraz roszczenie o zapłatę należało uznać za zasadne.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu przede wszystkim o załączone do akt i wzajemnie niekwestionowane przez strony dokumenty, których wiarygodność nie budziła wątpliwości, a ponadto na podstawie zeznań powódki.

Do sprawy nic nie wniosły dołączone do odpowiedzi na pozew pisemne zeznania świadków K. M. (k. 270 - 271) oraz J. C. (k. 265 - 269.). Brak jest podstaw by odmówić im przymiotu wiarygodności, natomiast w ocenie Sądu, niczego istotnego nie wniosły one do sprawy. W szczególności świadkowie ci nie uczestniczyli w procesie udzielania kredytu powódce, a ich zeznania dotyczyły ogólnych procedur, które miały zastosowanie w procesie udzielania kredytu przez bank oraz tworzenia tabel kursowych. Świadkowie ci nie mieli wiedzy co do okoliczności związanych z zawarciem umowy stanowiącej przedmiot sporu. Z kolei sposób tworzenia tabel przez bank oraz oceny ryzyka banku nie miał istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, co będzie wynikać z pozostałych rozważań.

Co do dowodu w postaci przesłuchania strony powodowej należy wskazać, iż zeznania te nie były kwestionowane, korelowały ze sobą oraz pozostałym materiałem dowodowym, wobec czego Sąd dał im wiarę.

Złożone przez pozwanego razem z odpowiedzią na pozew dokumenty na płycie CD tj. opinie prawne, ekspertyzy, raporty i artykuły sąd potraktował jak dokumenty prywatne, albowiem zarówno w orzecznictwie ja i w literaturze ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym tzw. opinie prywatne nie stanowią dowodu zastępującego opinię biegłego sądowego wykonywaną na zlecenie sądu lub organu procesowego i nie są dowodem na okoliczności wymagające wiadomości specjalnych. Jak wskazał m.in. SN w wyroku z dnia 21.07.2016 r. w sprawie III CSK 668/15 jeżeli strona

dołącza do pisma procesowego ekspertyzę pozasądową i powołuje się na zawarte w niej twierdzenia i wnioski opinie tę należy traktować jako część argumentacji faktycznej i prawnej przytaczanej przez stronę. Jeżeli strona składa taką ekspertyzę z intencją uznania jej przez sąd za dowód w sprawie, istnieją podstawy do przypisania jej znaczenia dowodu z dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 kpc. Oznacza to, że pozasądowa opinia rzeczoznawcy stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która ją podpisała wyraziła zawarty w niej pogląd, nie korzysta natomiast z domniemania zgodności z prawdą zawartych w niej twierdzeń (vide: uzasadnienie wyroku SN z dnia 19.12.2012 r. w sprawie II CNP 41/12).

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 i 5 k.p.c. pominął wnioski powoda i pozwanego (zawarte w pkt 9 pozwu oraz pkt 14 odpowiedzi na pozew) o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, jako dotyczące okoliczności nieistotnych dla rozstrzygnięcia sprawy i powodując jedynie zbędne przedłużenie postępowanie i generujące niepotrzebne koszty. Przedmiotem postępowania było w pierwszej kolejności ustalenie czy zawarte w spornej umowie kredytu postanowienia mają charakter abuzywny, tj. ustalenia czy są one sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interes konsumentów i skutkują nieważnością umowy. Ustalenia te nie wymagają wiedzy specjalnej biegłego sądowego, a jedynie prawidłowego stosowania przepisów prawa. Z kolei analiza i ocena postanowień umownych w kontekście norm prawnych należy do Sądu.

Powódka w pierwszym rzędzie żądała ustalenia, że umowa o M. Dom nr KH/ (...) z dnia 9 maja 2006 r., zawarta między nią, a pozwanym jest nieważna.

Podstawę wystąpienia z takim żądaniem stanowi art. 189 k.p.c., zgodnie z którym można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywna potrzeba usunięcia wątpliwości lub niepewności, co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu, wbrew odmiennemu stanowisku pozwanego, powódka ma interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domaga się ona definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne). Wskazać także należy, iż zgodnie z aktualnym orzecznictwem kwestia istnienia interesu prawnego kredytobiorcy – konsumenta w żądaniu ustalenia czy to nieważności zawartej umowy kredytu indeksowanego lub denominowanego, czy to abuzywności postanowień takiej umowy, nie budzi wątpliwości i jednolicie jest przyjmowane istnienie takiego interesu (vide – m.in. wyrok z dnia 24 lutego 2022 r. Sądu Apelacyjnego w Białymstoku, I ACa 143/21, LEX nr 3338703 i przywołane tam orzecznictwo).

Przyjęcie przez Sąd istnienia interesu prawnego po stronie powódki, co do żądań sformułowanych w pozwie, implikuje w dalszej kolejności dokonanie oceny ważności zawartej umowy i jej rzeczywistego charakteru, a następnie przeprowadzenie analizy umowy kredytowej w zakresie zawarcia w niej klauzul abuzywnych dotyczących mechanizmu indeksacji i ich ewentualnego wpływu na dalszy byt prawny całej umowy bądź jej poszczególnych postanowień.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce

nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednio przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powódce miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na CHF. Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF, co do zasady nie był między stronami sporny.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Przepis ten nie uległ zmianie w okresie od zawarcia umowy do daty wyrokowania.

Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu stanowi odrębny typ umowy nazwanej. Odpłatność umowy kredytu realizuje się poprzez pobieranie przez bank odsetek, które są obligatoryjnym elementem tej umowy zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 5 Prawa bankowego. Natomiast, zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 9 tej ustawy, zastrzeżenie prowizji jest fakultatywne.

Sporna w sprawie umowa kredytu, co do zasady, spełnia wymagania art. 69 ustawy – Prawo bankowe (w brzmieniu obowiązującym w dacie jej zawarcia). Określone były strony umowy, kwota i waluta kredytu (podana w złotych), cel, na jaki został udzielony, i termin jego spłaty. Prawidłowości tej nie zmienia postanowienie, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej. W sprawie jest przy tym bezsporne, że kredyt spłacany jest w złotych i że w tej walucie kredyt został uruchomiony (wyplacony). Należy przy tym mieć na uwadze, że w orzecznictwie utrwalony jest pogląd, że zarówno kredyty denominowane, jak i indeksowane do kursu waluty obcej, są kredytami w walucie polskiej.

Odnosząc się do oceny samego mechanizmu indeksacji należy wskazać, że art. 358¹

§ 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowę kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, element przedmiotowo istotny umowy stanowi też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy

kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - Prawo bankowe.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez bank możliwości wykorzystania przez powódkę określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej. W tych okolicznościach trudno uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego. Stąd umowa stron jest dopuszczalna również w świetle art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istotą sporu stron nie jest jednak sama konstrukcja umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, ale sposób konstrukcji mechanizmu indeksacji zastosowany przez pozwanego w umowie zawartej z powódką.

Zgodnie z art. 385¹ k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym już orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym dla uznania, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”,

a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide - wyrok SA w Warszawie z 14.06.2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12). Brak "uzgodnienia indywidualnego" dla postanowień inkorporowanych do umowy ma miejsce nie tylko wtedy, gdy konsument związany jest wzorcem z mocy art. 384 k.c., ale także wtedy, gdy doszło - za zgodą obu stron - do inkorporowania wzorca, albo niektórych jego postanowień, do treści umowy. W takiej bowiem sytuacji można mówić o "postanowieniach umowy przejętych z wzorca". Takie postanowienia wzorca, mimo odmiennego od określonego w art. 384 k.c. trybu wiązania, nadal nie są postanowieniami "uzgodnionymi indywidualnie", chyba że konsument miał na ich treść "rzeczywisty wpływ". "Rzeczywisty wpływ" konsumenta nie zachodzi, jeżeli "wpływ" ten polega na tym, że konsument dokonuje wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (W. Popiołek: Kodeks cywilny Komentarz do art. 1-449 10. Tom I, red. prof. dr hab. Krzysztof Pietrzykowski, 2015, Wydawnictwo: C.H. Beck, Wydanie: 8; M. Bednarek, w: System PrPryw, t. 5, 2013, s. 761; M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, MoP 2000, Nr 11; M. Lemkowski, Materialna ochrona konsumenta).

Powódka wykazała, że w dacie zawierania umowy kredytu, występowała jako konsument. Okoliczność ta nie była również kwestionowana przez pozwanego. W świetle materiału dowodowego sprawy, w szczególności zeznań powódki, a także treści spornej umowy o kredyt hipoteczny, nie powinno budzić także wątpliwości, iż przy zawarciu umowy

pozwany posłużył się wzorcem umownym, a kredytobiorca nie miał żadnego realnego wpływu na ukształtowanie postanowień umownych, poza wyrażoną w PLN kwota kredytu oraz liczbą rat spłaty. Brak także dowodu by postanowienia umowy, w tym odnoszące się do mechanizmu indeksacji, a w szczególności kwestionowane w pozwie postanowienia § 2 ust. 2 i § 7 ust. 1 umowy były wynikiem porozumienia stron, tj. wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku rzetelnych negocjacji w ramach, których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego (vide – m.in. postan. SN z 06.03.2019r., I CSK 462/18). Stwierdzenie to tym bardziej odnosi się do treści zakwestionowanego §8 ust. 3 Regulaminu Kredytowania Osób Fizycznych w Ramach Usług Bankowości Hipotecznej

w Banku (...) S.A., który to regulamin wręcz z racji swej istoty nie podlegał negocjacjom, a zgodnie z §1 i § 11 ust. 2 pkt 1 umowy stanowił integralną część umowy kredytu. Dodatkowo powódka konsekwentnie zeznawała, że nie mogła negocjować warunków umowy. Nie mogła nawet sama ubezpieczyć niskiego wkładu.

Wobec powyższego należało dokonać oceny czy zakwestionowane w pozwie postanowienia umowy istotnie kształtowały prawa i obowiązki konsumenta (powódki) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszały jej interesy. Odpowiedź na powyższe musi być w ocenie Sądu twierdząca, zgodna z twierdzeniami pozwu.

Stosownie do § 2 ust. 2 umowy kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut O. obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłała kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w PLN zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut O. obowiązującej w Banku (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej. Zgodnie z §7 ust. 1 umowy, kredytobiorca zobowiązywał się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z §2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży CHF, obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z (...) Banku (...) S.A.

Umowa o kredyt hipoteczny nr KH/ (...) w żadnym miejscu nie definiowała (...) Banku (...) S.A. oraz nie informowała o sposobie ustalania kursu kupna i kursu sprzedaży przez pozwany Bank.

Z kolei § 8 ust. 3 Regulaminu stanowił, że w przypadku kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w Banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty, przy czym zgodnie z definicją z §2 pkt 19 Regulaminu kredytem w walucie obcej był kredyt udzielony w PLN, indeksowany kursem waluty obcej wg Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w Banku.

Jak wynika z powyższego kurs waluty szwajcarskiej, służący do przeliczania poszczególnych rat kapitałowo – odsetkowych, a także do ustalenia wysokości zadłużenia kredytobiorców w tej walucie, określany był samodzielnie przez pozwany Bank, kredytobiorcy nie tylko nie mieli żadnego wpływu na ten mechanizm, ale nie posiadali także żadnej wiedzy na temat sposobu dokonywania przez Bank ustaleń w zakresie kursu sprzedaży i kursu kupna waluty. W ocenie Sądu, przesądza to o abuzywnym charakterze w/w postanowień umowy, tj., iż kształtowały one prawa i obowiązki konsumenta (powódki) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszały ich interesy. Wyraża się to w tym, że przesłanki ustalenia określonej wysokości stosowanych kursów kupna i sprzedaży waluty nie zostały precyzyjnie, jasno i dokładnie określone w zapisach umowy stron, natomiast zmiana sposobu ustalania kursu pozostawała w zasięgu możliwości banku bez konieczności uzgadniania go ze swoimi klientami. Stąd postanowienia umowy, które przewidywały przyjęcie kursu kupna i kursu sprzedaży z tabeli kursów banku, jako zastrzegające dla banku swobodę kształtowania wysokości zobowiązania kredytowego muszą być uznane za abuzywne. W istocie naruszają one bowiem równość kontraktową stron i przerzucają na klienta banku całe ryzyko zmiany kursu waluty. Nie ma przy tym znaczenia, czy z takiej możliwości pozwany Bank skorzystał. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta.

Bez znaczenia pozostaje również sposób wykonania umowy stron w tym zakresie, w szczególności to, czy kursy stosowane u pozwanego w jej trakcie odpowiadały rynkowym. W tym kierunku zbędne było w szczególności zasięgnięcie opinii biegłego. Zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega bowiem badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17).

Zauważyć również należy, że pozwany nie przedstawił powódce rzetelnej informacji w zakresie dotyczącym kosztów kredytu, albowiem w umowie całkowicie pominięta została kwestia zastrzeżonego spreadu walutowego. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2019 r. w sprawie VCSK 382/18 wskazał, że "trudno zaakceptować stanowisko, w którym konsument byłby w ogóle nie informowany - choćby szacunkowo-o wysokości (skali) kosztów związanych z zastrzeżeniem spreadu. Jeżeli zatem bank nie uwzględnił tej kategorii kosztów w ramach całkowitego kosztu kredytu, powinien wspomnieć o jej szacowanej wysokości (np. według kursów waluty na dzień zawarcia umowy) odrębnie albo uwzględnić w ramach ogólniejszej kategorii kosztów nie wchodzących w zakres całkowitego kosztu kredytu. Dla przeciętnego bowiem konsumenta, a więc konsumenta dobrze poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i ostrożnego istotna jest nie tylko świadomość zastosowania różnych kursów walut przy wypłacie i spłacie kredytu oraz ich zmienność, ale także orientacja co do skali wynikającego stąd, dodatkowego obciążenia finansowego. Okoliczność, że wysokość tego rodzaju kosztów jest niemożliwa do definitywnego określenia w chwili zawarcia umowy kredytu, wydaje się nie mieć decydującego znaczenia, gdyż dotyczy to także innych elementów kosztów o zmiennym charakterze (w tym zwłaszcza wysokości oprocentowania, jeżeli jest ono zmienne). W rezultacie należy zgodzić się, że całkowite pominięcie informacji o szacunkowej wysokości (skali) kosztów związanych z zastrzeżeniem spreadu walutowego może być postrzegane jako działanie (zaniechanie) wprowadzające w błąd".

W związku z powyższym uznać należy, że obowiązek informacyjny banku nie ograniczał się do podania notoryjnego faktu o zmienności kursów, jak i odebrania od kredytobiorcy oświadczeń o zapoznaniu się z ryzykiem kursowym i ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej i akceptacji takiego stanu rzeczy. Chodzi bowiem nie tylko o wypełnienie obowiązków informacyjnych w aspekcie formalnym, ale przede wszystkim materialnym czyli takim, który pozwoli dostatecznie uważnemu i rozsądnemu, ale też przeciętnemu konsumentowi oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku (indeksacji) dla swoich zobowiązań finansowych.

Zgodnie z rozkładem obowiązków, wynikających z treści art. 6 kc i 232 kpc, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na pozwanym, który mu nie podołał. Sporna umowa kredytu nie zawiera definicji spreadu walutowego, jak i nie reguluje tego w jaki sposób jest on ustalany. Powódka nie otrzymała również informacji w tym zakresie od przedstawiciela banku przed, ani przy zawarciu umowy.

Nie można również uznać, że bank wypełnił swój obowiązek informacyjny, przedstawiając powódce „Informację do wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane kursem waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej” (k. 232 - 253), ponieważ znajdowały się w niej jedynie ogólne informacje o ryzyku zmian kursowych i stopy procentowej. Nie było w niej natomiast żadnych informacji dotyczących sposobu ustalania kursów walut przez bank i kosztów z tym związanych, ani informacji o spreadzie. Bank nie dołączył do tego dokumentu np. symulacji wzrostu raty kredytu w przypadku wzrostu kursu franka szwajcarskiego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd uznał, że kwestionowane przez powódkę postanowienia umowy i Regulaminu kredytowania dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy nie zostały uzgodnione indywidualnie z kredytobiorcą (powódką), a w zakresie przewidującym do rozliczenia wypłat kurs kupna, a do rozliczenia spłat kurs sprzedaży - ustalone samodzielnie przez bank - kształtowały zobowiązanie kredytobiorców w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. W konsekwencji, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. miały one charakter niedozwolony, a tym samym od początku i mocy samego prawa nie wiązały powódki.

Należy przy tym jednoznacznie wskazać, że oceny abuzywności dokonuje się na datę dokonania czynności – zawarcia umowy, a okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowienia (tak Sąd Najwyższy w uchwale

7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, Biuletyn Sądu Najwyższego 2018/6/9, tak też TSUE w wyroku z 20 września 2017 r., C-186/16).

Zakwestionowane postanowienia umowy kredytowej dotyczyły przy tym świadczenia głównego stron (vide – wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 24 lutego 2022 r., I ACa 143/21), co znajduje potwierdzenie w licznych orzecznictwie Sądu Najwyższego, a także w wyroku TSUE z dnia 10 czerwca 2021 r. wydanym w sprawie C-609/19. Okoliczność ta nie uniemożliwia jednak oceny tych klauzul pod kątem abuzywności. Postanowienia zawierające świadczenia główne także podlegają takiemu badaniu, o ile zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny (art. 385¹ § 1 k.c.). Takie rozwiązanie ustawowe wywodzi się z art. 4 ust. 2 dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i opiera się na założeniu, że postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, bo do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Z tych właśnie przyczyn wymóg transparentności powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko to, by umowa była zrozumiała dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także by mógł on na jej podstawie oszacować - w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria - konsekwencje ekonomiczne wynikającego z niej zobowiązania (zob. np. wyroki TSUE z dnia 20 września 2017 r., C-186/16 pkt 43-45 oraz z dnia 30 kwietnia 2014 r., C-26/13 pkt 71-73 oraz 75).

Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w przypadku analizowanych postanowień umowy odnoszących się do mechanizmu indeksacji (klauzuli waloryzacyjnej).

Z kolei w wyroku z 26 marca 2019 r. w sprawach C 70/17 i C 179/17 (Abanca Corporación Bancaria SA przeciwko Albertowi Garcíi Salamance Santosowi oraz Bankia SA przeciwko Alfonsowi Antoniowi Lau Mendozie i Verónice Yulianie Rodríguez Ramírez, pkt 54) Trybunał Sprawiedliwości UE wykluczył z kolei, by sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach. Oznacza to, że nieuprawnione byłoby zastąpienie przez sąd postanowień niedozwolonych innymi, polegającymi np. na odwołaniu się do kursu walut stosowanego przez Narodowy Bank Polski. Możliwość takiej zmiany umowy przez sąd stałaby w sprzeczności z celami prewencyjnymi dyrektywy 93/13, gdyż przedsiębiorcy wiedzieliby, że nawet w razie zastosowania klauzuli niedozwolonej umowa zostanie skorygowana przez sąd w sposób możliwie najpełniej odpowiadający ich woli, a jednocześnie dopuszczalny w świetle przepisów o niedozwolonych postanowieniach umownych (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 9 maja 2019 r., I CSK 242/18).

Oznacza to, że postanowienia dotyczące mechanizmu indeksacji podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. W przypadku uznania ich za niedozwolone, a tym samym za niewiążące kredytobiorcę, konieczne staje się też rozważenie tego skutków.

W ocenie Sądu, eliminacja z umowy wskazanych postanowień odnoszących się do mechanizmu indeksacji powoduje sytuację, w której luki te nie mogą być uzupełnione.

W szczególności takiej możliwości nie daje przepis art. 358§2 k.c., który dotyczy możliwości określenia kursu waluty obcej, w której zostało wyrażone zobowiązanie, w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej. Nie ma natomiast zastosowania do sytuacji, w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na walutę obcą. Poza tym, wskazany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.). Uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Brak jest także możliwości odwołania się do zasad współżycia społecznego czy ustalonych zwyczajów (art. 56 i 65 k.c.).

Stąd, w ocenie Sądu, po usunięciu z umowy wskazanych powyżej niedozwolonych postanowień umownych, dalsze wykonywanie umowy nie jest możliwe. W tym zakresie Sąd podziela stanowisko, iż w tej sytuacji brak koniecznych

składników umowy kredytu z art. 69 ustawy – Prawo bankowe, do których należą: oddanie przez Bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zwrot przez kredytobiorcę kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Eliminacja abuzywnych postanowień umowy uniemożliwi bowiem ustalenie wysokości poszczególnych rat kredytu, co należy do essentialia negotii tej umowy. Eliminacja tych postanowień będzie oznaczała także zaniknięcie ryzyka walutowego, będącego podstawowym elementem umowy kredytu waloryzowanego do innej waluty, to z kolei skutkować będzie tak daleko idącym przekształceniem umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością) - wyrok SN z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344.

W okolicznościach sprawy należy także mieć na uwadze, że eliminacja z umowy postanowień dotyczących waloryzacji do waluty CHF odniesie także skutek w zakresie oprocentowania umowy. Stosownie do § 6 ust. 3 mowy, oprocentowanie kredytu miało być zmienne, stanowiące sumę zmiennej stopy referencyjnej LIBOR 3M(CHF) i stałej marży banku. Zgodnie z definicją LIBOR (London InterBankOfferedRate) to referencyjna stopa oprocentowania, po jakiej kredytów udzielają sobie na rynku międzynarodowym w Londynie cztery główne banki: Bankers Trust, Bank of Tokyo, Barclays i National Westminster. Wskaźnik ustalany jest o godzinie 11:00 GMT, czyli o godzinie 10 czasu środkowoeuropejskiego (obowiązującego także w Polsce) i oblicza się go jako średnią arytmetyczną oprocentowania deklarowanego przez banki biorące udział w londyńskim panelu międzybankowym. Stawki LIBOR wyznaczają koszt pieniądza w zakresie 7 tenorów czasowych – ON, 1W, 1M, 2M, 3M, 6M, 1R, wskazujących na okresy kredytowania, gdzie stawka LIBOR ON dotyczy jednego dnia, LIBOR 1M jednego miesiąca, odpowiednio LIBOR 3M trzech miesięcy, a LIBOR 1R jednego roku. Należy przy tym mieć na uwadze, iż stawki LIBOR ustalone są oddzielenie dla każdej waluty, w szczególności oddzielnie dla znajdujących zastosowanie przy wyznaczaniu oprocentowania kredytów hipotecznych w walutach takich jak frank szwajcarski (CHF), funt brytyjski (GBP), dolar amerykański (USD), jen japoński (JPY) oraz euro (EUR). Stąd eliminacja z umowy postanowień wskazujących na odniesienie do waluty CHF, będzie skutkowałą również brakiem możliwości ustalenia „ziennej stawki odniesienia” dla oprocentowania kredytu. Z kolei powyższe będzie skutkowało brakiem możliwości ustalenia oprocentowania kredytu, a tym samym zaistnieniem sytuacji, w której pozostała część umowy, po eliminacji postanowień abuzywnych, nie będzie spełniała wymogów określonych w art. 69 ustawy Prawo bankowe, tj. nie będzie określała wysokości oprocentowania kredytu i warunków jego zmiany. Tym samym należy dojść do wniosku, iż dalsze wykonanie takiej umowy nie będzie możliwe jako sprzecznej z prawem w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie art. 189 k.p.c. przy zastosowaniu art. 385¹ k.c. Sąd ustalił w punkcie I wyroku, że umowa kredytu nr KH/ (...) z dnia 9.05.2006 r. zawarta przez powódkę z Bankiem (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jest nieważna.

W pkt II wyroku sąd w oparciu o art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c., zasądził na rzecz powódki kwotę 91.161,19 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia wydania wyroku do dnia zapłaty, albowiem zgodnie z poglądem przyjętym przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7.05.2021 r. w sprawie III CZP 6/21, w przypadku następczej nieważności umowy kredytowej po obu jej stronach powstają odrębne roszczenia o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych. Ostatecznie zatem świadczenia te podlegają zwrotowi niezależnie od siebie, bez konieczności badania z urzędu, czy ich wzajemna wysokość prowadzi do powstania stanu wzbogacenia, który byłby miarą zwrotu różnicy między tymi świadczeniami. Sąd Najwyższy nadał wskazanej uchwale moc zasady prawnej, co oznacza, że będzie ona stosowana przez ten sąd również w innych sprawach.

Wobec powyższego Sąd nie podzielił stanowiska pozwanego, jakoby w niniejszej sprawie nie zachodziły przesłanki do żądania przez powódkę zwrotu nienależnego świadczenia i że w związku z tym pozwany może skutecznie bronić się

przed roszczeniem strony powodowej powołaniem się na art. 411 pkt 2 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego.

Kwoty powyższe wynikają z zaświadczenia Banku, którego pozwany nie kwestionował (k. 50 - 54).

Sąd oddalił żądanie powódki o zasądzenie kwoty 1.040,48 zł, która stanowiła prowizję, albowiem zgodnie z zapisami § 4 ust. 2 umowy została ona potrącona z kwoty kredytu, a nie zapłacona przez powódkę poza kredytem. Sąd oddalił również żądanie zasądzenia odsetek za okres od dnia 5.11.2022 r. i zasądził je od dnia wyrokowania, albowiem dopiero w chwili ustalenia nieważności zawartej pomiędzy stronami umowy, następuje po stronie pozwanego obowiązek zwrotu na rzecz powoda żądanych przez niego kwot. Trudno więc przyjąć, że do czasu wydania wyroku bank pozostawał w opóźnieniu ze świadczeniem na rzecz powodów, skoro dopiero w wyroku sąd poprzez unieważnienie umowy kredytu, zmienił sytuację prawną stron.

Uwzględnienie żądania powódki ustalenia nieważności umowy kredytu dezaktualizuje potrzebę odnoszenia się do żądania ewentualnego.

Sąd nie podzielił ponoszonego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, który nie mógł być zasadny w odniesieniu do żądań dotyczących ustalenia, ponieważ roszczenia takie nie ulegają przedawnieniu.

Zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu obowiązującym do 9.07.2018 r., termin przedawnienia roszczeń powoda (niezwiązany z prowadzeniem działalności gospodarczej) o zwrot nadpłaty świadczenia spełnionego ratalnie (niemającego charakteru świadczenia okresowego, jakim byłby np. czynsz najmu), wynosił 10 lat. Świadczenie nienależne ma charakter bezterminowy, a bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się w chwili określonej w art. 120 § 1 k.c. zdanie drugie, czyli od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18.08.2017 r., I ACA 122/17). W przypadku dochodzenia nadpłaconych rat kapitałowo-odsetkowych na podstawie konstrukcji świadczenia nienależnego okres przedawnienia wynosił 10 lat zgodnie z art. 118 k.c. W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustawach (Dz.U.2018.1104 z dnia 8 czerwca 2018 r.) termin przedawnienia wynosi 6 lat. Zgodnie z art. 5 ust. 2 cytowanej ustawy, jeżeli termin przedawnienia jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg terminu przedawnienia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Zgodnie z wyrokami TSUE z 22.04.2021 r. (C-485/19) i z 10.06.2021 r. (C-6-9/19) oraz w połączonych sprawach od C-776/19 do C-782/19, przepisy dyrektywy 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich wprawdzie sprzeciwiają się przedawnieniu roszczeń konsumenckich, mających na celu stwierdzenie, że dane postanowienia umowne mają charakter nieuczciwy (np. roszczeń o ustalenie bezskuteczności postanowień, nieważności umowy lub nieistnienia stosunku prawnego zawierającego postanowienia niedozwolone), jednak nie stoją na przeszkodzie przedawnieniu roszczeń restytucyjnych będących następstwem takiego stwierdzenia, tj. np. roszczeń o zwrot świadczeń spełnionych w wykonaniu postanowień nieuczciwych. Ze wspomnianych wyroków wynika nadto, że bieg terminu przedawnienia takich roszczeń restytucyjnych nie może się rozpocząć lub skończyć przed datą powzięcia przez konsumenta wiedzy o niedozwolonym charakterze takiego postanowienia, względnie przed dniem, w którym przy zachowaniu przeciętnej staranności wiedzę taką mógł - obiektywnie rzecz biorąc - powziąć. Wobec treści uchwały (7 sędziów) Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. (III CZP 6/21) należy przyjąć, że bieg terminu przedawnienia roszczeń restytucyjnych konsumenta nie może się rozpocząć zanim dowiedział się on lub, rozsądnie rzecz ujmując, powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia. Należy bowiem uznać, że dopiero wówczas mógł wezwać przedsiębiorcę do zwrotu świadczenia (por. art. 455 k.c.), tj. podjąć czynność, o której mowa w art. 120 § 1 k.c. Z perspektywy czasu należy uznać, że tylko przyczynkiem do dyskusji na temat ważności umów „frankowych” oraz skuteczności ich postanowień, była data wejścia w życie ustawy antyspreadowej, tj. 26.08.2011 r. Ustawa antyspreadowa stanowiła bowiem reakcję na sytuację związaną z nagłym wzrostem kursu waluty szwajcarskiej w stosunku do waluty polskiej i trudności, jakie niektórzy kredytobiorcy zaczęli mieć w spłacie kredytów indeksowanych lub denominowanych do tej waluty, jak również efektem zastrzeżeń co do swobody ustalania kursów wymiany przez kredytodawców, czyli banki. Zgodnie z zapisami tej ustawy nałóżono na banki obowiązek wprowadzenia w umowach szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut,

na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu, a nadto umożliwienia kredytobiorcom spłaty bezpośrednio w walucie, a w tym celu bezpłatnego otwarcia i prowadzenia odrębnego rachunku (por. art. 69 ust. 2 pkt 4a i art. 75b pr. bank.). Jednak dopiero rok 2019, który należy potraktować za datę, przed którą nie mógł rozpocząć się termin przedawnienia konsumenckich roszczeń wywodzonych w umów „frankowych”, przyniósł orzecznictwo TSUE (orzeczenie C-260/18 z 3 października 2019 r. w sprawie Dziubak), a za nim Sądu Najwyższego, korzystne dla kredytobiorców, stanowiące odtąd podstawę masowego zjawiska polegającego na kwestionowaniu kredytów frankowych.

O kosztach postępowania orzeczono w pkt IV wyroku, na podstawie art. 98 §1 kpc poprzez obciążanie pozwanego obowiązkiem ich zwrotu na rzecz powódki w całości, stosownie do wyniku procesu. Koszty procesu po stronie powoda obejmowały uiszczoną opłatę od pozwu (1.000 zł), opłatę od pełnomocnictwa (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (radca prawny) w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (10.800 zł).

sędzia Beata Bihuń